

# SIEĆ HISTERII I NIEWIEDZY

## Co w sprawie szczepionek dzieje się w Internecie

**dr n. med. Jarosław Pinkas**

Ministerstwo Zdrowia

**Ś**roda 15 czerwca to ważny dzień dla polskiego Internetu: w ciągu dwóch godzin 370 tys. osób zebrało 1 mln 700 tys. zł dla chłopca chorego na hipoplazję tętnic płucnych na operację w klinice kardiochirurgii w Stanford. Dlaczego o tym mówię? Dlatego że świat wirtualny jest w tej chwili światem sprawczym. Można w nim zrobić wspaniałe rzeczy. Ale także zniszczyć to, nad czym pracowano przez wiele lat.

To świat bardzo trudno modyfikowalny. Czasami jedna informacja przynosi skutki, nad którymi nie jesteśmy w stanie zapanować. Ja od dłuższego czasu funkcjonuję w mediach społecznościowych. Nie byłbym ministrem odpowiedzialnym za zdrowie publiczne, gdybym nie potrafił surfować po sieci, gdybym nie był aktywny na tweeterze, gdybym nie próbował wpływać na opinie w Internecie. Dlaczego to robię? Bo staram się walczyć albo prowadzić swoją politykę także poza resortem. Mam także poczucie misji jako lekarz. Pracuję na uczelni, gdzie kształcę lekarzy. Niedawno opowiadałem im o ruchach antyszczepionkowych i mówiłem o tym, że w Stanach Zjednoczonych gigantycznym wsparciem dla instytucji rządowych są właśnie zwykli lekarze, którzy potrafią prowadzić polemikę. Zapytałem, dlaczego w Polsce mamy tak mało medyków, którzy potrafią to robić. Usłyszałem krótką ripostę: „No przecież nikt nam za to nie płaci”. Mam nadzieję, że może więcej takiego zdania nie usłyszę, bo moim zdaniem świat – przynajmniej ten wokół mnie – składa się jednak z lekarzy ideowych.

W Internecie wszystko obrasta mitami. Ludzie wymieniają się w portalach, w tweeterze czy w Facebooku różnymi informacjami, które wydają im się bardzo istotne i prawdziwe. Internet to zbiorowisko nieprawdopodobnych śmieci, trudno jest dotrzeć do prawdziwych danych. Jesteśmy w nim epatowani informacjami, że rząd chce wszystkich zaszczepić, że szczepionki powodują autyzm, zawierają toksycz-

ne substancje, na przykład rtęć, i że naturalna odporność jest lepsza niż poszczepienna (vide moda na ospa party). Oczywiście prawda jest kompletnie inna. Można do niej dotrzeć w Internecie, bardzo wiele polskich autorytetów w sposób jednoznaczny ją przedstawia. Właściwie nie powinniśmy prowadzić jakiegokolwiek polemiki, tylko budować pozycję autorytetów, nie tylko medycznych, wybitnych osobistości, które mają wiedzę na ten temat i oni powinni narzucać narrację. Są także oczywiście agencje rządowe, które biorą w tym udział – np. European Centre for Disease Prevention and Control, która generuje bardzo dużą liczbę informacji w sieci.

Temat szczepionek staje się gorący, kiedy coś się wydarzy. Ktoś naciśnie spust, natychmiast powstaje ruch we wszystkich mediach społecznościowych. Na przykład świńska grypa w 2009 roku wzbudziła ogromne zainteresowanie, później nastąpił istotny spadek, a teraz są drobne piki związane z sytuacjami, które wydarzyły się niedawno. W tych pikach wybucha histeria antyszczepionkowa i w ten sposób jest nagłaśniana w związku z czasami pojedynczym przypadkiem, np. „Zuzię zabiła szczepionka, już nie zaszczepię drugiej córki”. To jest ogromny problem.

Nasza największa rządowa agencja – Główny Inspektor Sanitarny – ma tylko 3105 tzw. like'ów, czyli polubień. A po drugiej stronie, czyli na profilach ruchów antyszczepionkowych? Ogólnopolskie Stowarzyszenie Wiedzy o Szczepieniach STOP NOP, cokolwiek miałyby to oznaczać, ma 59 tys. like'ów. Jerzy Zięba, autor książki „Ukryte terapie” – moim zdaniem niezwykle groźny człowiek i będę o nim mówił, bo uważam, że te złe twarze powinny być znane – który uchodzi za lekarza, ale lekarzem nie jest, ma 91 tys. like'ów. Profil „O czym lekarze ci nie powiedzą” – 22 tys.

Oczywiście antyszczepionkowcy to ruch kompletnie zagubiony, ale – niestety – bardzo mocno wojujący, który używa bardzo różnych środków socjotechnicznych w Internecie. Tworzą np. tzw. memy, czyli krótkie informacje wizualne wpływające na świadomość. Obowiązuje w nich retoryka typu „jak długo jeszcze pozwolimy się traktować jak niewolnicy”, „czy jest ktoś, kto wreszcie porozmawia z rodzicami i ma jakieś argumenty”. Posługują się także figu-

Ilustracja na stronie obok: plakat prowadzonej przez Główny Inspektorat Sanitarny akcji informacyjnej „Zaszczep w sobie chęć szczepienia” (szczepienia.gis.gov.pl)

## JAROSŁAW PINKAS



JAKUB OSTAŁOWSKI

**Dr n. med.****Jarosław Pinkas**

jest sekretarzem stanu  
w Ministerstwie Zdrowia.  
Wykłada w Centrum  
Medycznym Kształcenia  
Podyplomowego.

rażę doktora, który jest związany z przemysłem farmaceutycznym, czyli ma w szczepieniach własny interes, a zatem wszystko to jest wielki biznes, a tak naprawdę natura by sobie z tym wszystkim poradziła. Epatują częsteczką prawdy z gigantyczną ilością nieprawd albo półprawd w rodzaju „Polski pacjent jest w kwestii szczepień ubezwłasnowolniony”. Tak to wygląda. Tego typu środki przekazu sprawiają, że ludzie wchodzący na strony spotykają się z emanacją zagrożenia, emanacją tego, że wszyscy nas oszukują, nas, pacjentów. Zgodnie z tą retoryką na tej sali siedzą sami przestępcy, którzy mówiąc o tym, że trzeba szczepić, nie tylko popełniają przestępstwo, lecz także mają w tym jakiś interes.

Kolejne przykłady historii: szczepionki nie są sprawdzane. Cała masa informacji, które są czystym absurdem, ale ktoś jednak w to wszystko wierzy.

Niestety, do rodziców, którzy nie szczepią swoich dzieci, praktycznie nie trafiają żadne argumenty. Andrew Wakefield (patrz str. 21) funkcjonuje w przestrzeni publicznej jako guru, jako wybitny człowiek zniszczony przez środowisko lekarskie. Przypomnę, że został pozbawiony praw wykonywania zawodu w Wielkiej Brytanii, ale jest uważany za męczennika. Tymczasem okazało się, że współpracował z firmami prawniczymi, które wyciągały pieniądze od firm produkujących szczepionki. Ale ta narracja się nie przebijają.

Państwo pewnie wiedzą, że zamierzamy w 2017 roku wprowadzić powszechne szczepienia na pneumokoki. Do tej pory wydawaliśmy na szczepionki 160 mln zł, teraz dodatkowo przeznaczamy 170 mln. To jest skok jakościowy zupełnie niewyobrażalny. Jeżeli kiedyś będę miał poczucie sukcesu w pracy w resorcie zdrowia, to właśnie z tego powodu, że wspólnie z ministrem Konstantym Radziwiłłem niezwykle pryncypialnie dążyliśmy do uzyskania pieniędzy z budżetu, żeby polskie dzieci, ale także starsi ludzie nie umierali z powodu choroby pneumokokowej. A cóż o niej pisze antyszczepionkowiec doktor Jerzy Jaśkowski? „Pneumokoki to poczciwa dwójka zapalenia płuc!”. Jak widać, zarabiać można na wszystkim, a szczególnie na niewiedzy.

Niestety, nasze instytucje publiczne nie cieszą się zaufaniem, bo ilekroć zmieniamy prawo, to jest ono

interpretowane tak, żeby zasiać niepokój. Cała masa stron internetowych funkcjonuje w taki sposób, żeby sponstrować nasze dobre intencje. Tymczasem na świecie większość polityków w tej chwili zaczęła wspomagać zdrowie publiczne. Pierwszym, który w sposób niezwykle skuteczny przeprowadził fantastyczną akcję medialną, był Barack Obama. Zacytuję go *in extenso*: „Rozumiem, że są rodziny, które w niektórych wypadkach mogą mieć wątpliwości co do działania szczepionek. Nauce jednak nie można zaprzeczać. Wielokrotnie przyglądaliśmy się tej sprawie. Istnieją wszelkie powody, żeby szczepić, a nie ma żadnych, żeby tego nie robić”. Pokazywał także memy, a jeden z nich jest fantastyczny. Przedstawia maluszka siedzącego na kozetce, obok którego stoją rodzice, lekarz go bada. Dziecko ma wysypkę na plecach i rodzice pytają, co to jest, o czym to świadczy. A lekarz mówi, że te kropeczki układają się na kształt takiego zdania: „Jesteście idiotami, bo nie szczepicie dziecka”. Barack Obama nie bał się takiej formy przekazu, żeby zahamować ruch antyszczepionkowy.

Może nie jest tak źle – powie ktoś. Akcje przeciwko szczepionkom to jednak mały wycinek informacyjnego tortu. Reszta to jednak wyszukiwanie stron, które dają informację prawdziwą. Ale tak jak powiedziałem na wstępie: wystarczy jedno małe zdarzenie, jedno działanie, które tak jak wydarzenie z 15 czerwca może przynieść coś dobrego, i wystarczy jedno, by zniszczyć to, co robiono w Polsce przez całe lata.

Wiem, że dzisiaj [16 czerwca 2016 roku – red.]

Zgromadzenie PAN ma przyjąć stanowisko w prawie szczepionek. Postaram się, żeby minister zdrowia rozpropagował je jak najszerszej, zrobię to także w swoim tweetrze. Bo dostęp do prawdziwych informacji jest – szczególnie w przypadku zdrowia – najważniejszy. ■

ODRA  
RÓŻYCZKA  
WZW TYPU A  
WZW TYPU B  
KRZTUSIEC  
GRUŻLICA  
HIB  
MENINGOKOKI  
OSPA WIETRZNA  
ROTAWIRUSY  
BŁONICA  
KLESZCZOWE ZAPALENIE MÓZGU  
SWINKA  
POLIO  
HPV  
PNEUMOKOKI

ZASZCZEP W SOBIE  
CHĘĆ SZCZEPIENIA